

Nocny Kochanek, Wakacyjny

We włosach czuję, jak wieje wiatr
A słońce mocno świeci
Zakładam skórę, zaciskam pas
To plaża morską Szczecin
Jajka gotują się, pot zdoła ciało me
Gdy widzę tuż koło mnie
Pośladki jędrne tak, że się uśmiecha ptak
W pośpiechu ściągam spodnie

Oooo!
Gdy nadchodzi lato
Oooo!
Świecę gołą klata
Oooo!
Założyłem glany
Oooo!
Hewi metal pany!

Podchodzę bliżej, wyciągam dłoń
I walę z całej siły
Dziewiczy krzyk, poznaję w mig
Pośladki się skurczyły
Odwraca do mnie się, nie mogę trzymać łez
Polewam główkę wodą
Nie może pomóc nikt, gdy włożą w moje sny
Andżeja wąsy z brodą

Oooo!
Gdy nadchodzi lato
Oooo!
Świecę gołą klata
Oooo!
Założyłem glany
Oooo!
Hewi metal pany!